

WALKA STRONNICTW POLITYCZNYCH NA SEJMIKU WOJEWÓDZTWA KIJOWSKIEGO W ŻYTOMIERZU w 1786 roku

Celem artykułu jest ukazanie walki stronnictw, to jest regalistycznego (królewskiego), którego przywódcą był wojewoda kijowski Józef Gabriel Stempkowski, oraz białocerkiewskiego (hetmańskiego), którego przywódcą był hetman wielki koronny Franciszek Ksawery Branicki, na sejmiku województwa kijowskiego w 1786 r. Problem rozpatrywany jest zwłaszcza z punktu widzenia roli przywódców tych ugrupowań, a także kształtowania postaw szlachty i forsowania odpowiednich uchwał oraz elekcji posłów i urzędników. Walka polityczna stronnictw powodowała, że sejmik województwa kijowskiego był jednym z najbardziej burzliwych, poszczególni działacze starali się sprowadzić jak największą rzeszę zwolenników, często zachowujących się agresywnie, próbujących wymusić korzystne dla siebie kandydatury i uchwały. Wybór posłów stanowił miarę niepowodzenia stronnictwa regalistycznego, ponieważ przeszli wszyscy kandydaci Białej Cerkwi. Kolejną porażką regalistów była redakcja instrukcji poselskiej.

Słowa kluczowe: stronnictwa polityczne, sejmik województwa kijowskiego, 1786 r.

Метою статті є відображення боротьби політичних фракцій – регалістичної (королівської), лідером якої був київський воєвода Юзеф-Габріель Стемпковський, та білоцерківської (гетьманської), лідером якої був великий коронний гетьман Францішек Ксаверій Браницький, – на сеймику Київського воєводства у 1786 р. Проблема розглянута в основному з точки зору ролі лідерів цих груп, а також ставлення шляхти і блокування відповідних резолюцій та виборів депутатів і урядників. Боротьба політичних фракцій означала, що сеймик Київського воєводства був одним з найбільш бурхливих, окремі активісти намагалися залучити найбільшу кількість прихильників, часто поводились агресивно, забезпечуючи прийняття сприятливих для себе кандидатур і резолюцій. Вибір депутатів став невдачею регалістичної фракції, оскільки пройшли всі білоцерківські кандидати. Черговою поразкою регалістів стало складання інструкції депутатам.

Ключові слова: політичні фракції, сеймик Київського воєводства, 1786 р.

The purpose of the article is to show the struggle between the regal (royal) fraction, whose leader was the voivode of Kiev Józef Gabriel Stempkowski, and the hetman's fraction, whose leader was Great Crown Hetman Franciszek Ksawery Branicki, at regional council (sejmik) of Kiev voivodeship in 1786. The issue is considered mostly from the point of view of the role of the leaders of these fractions, but also discussed are the matters of formation of gentry's attitude, which forced suitable resolutions and election of deputies and officials. The political struggle of the fractions caused the regional council (sejmik) to be one of the most aggressive ones as individual activists often acted violently trying to bring as many supporters as possible in order to enforce candidatures and resolutions which were favourable for them. The results of the election were a failure by any measure of the regal fraction as all candidates of Bila Tserkva were elected deputies. The next defeat of the regalists was during the composition of parliamentary instruction.

Keywords: political fractions, regional council (sejmik) of Kiev voivodeship, 1786.

Celem artykułu jest ukazanie polityki stronnictwa regalistycznego w województwie kijowskim w latach 1783-1788, zwłaszcza z punktu widzenia roli przywódców tego ugrupowania, a także kształtowania postaw szlachty i forsowania odpowiednich uchwał oraz elekcji posłów i urzędników („plantowania” sejmiku żytomierskiego).

W połowie lat siedemdziesiątych XVIII w. zaczęło się ponownie krystalizować stronnictwo regalistyczne (jego początki miały miejsce w poprzedniej dekadzie) [4, s. 205; 31, s. 171-183]. Problem funkcjonowania stronnictwa regalistycznego był wielokrotnie podnoszony w literaturze przedmiotu, aczkolwiek nadal wiele kwestii oczekuje jeszcze na gruntowne badania.

Często większą uwagę przykładano się do osoby Stanisława Augusta Poniatowskiego niż do funkcjonowania ugrupowania regalistów [34, s. 35-47]. W tematyce stronnictwa panuje różnorodność terminologiczna, ale najczęściej stosuje się pojęcie „regalista” lub „rojalista” na oznaczenie stronników królewskich. Podobnie zamiennie stosuje się terminy: stronnictwo regalistyczne, stronnictwo królewskie i stronnictwo dworskie lub obóz regalistyczny, obóz królewski i obóz dworski. W historiografii często analizowano również problem niespójności stronnictwa regalistycznego, w tym również pod kątem jego skuteczności. Stosowane są również różne kryteria podziału regalistów. Na przykład Witold Filipczak podzielił lokalnych przedstawicieli tego ugrupowania na osoby bezpośrednio zależne od monarchy oraz osoby związane z liderami stronnictwa regalistycznego, jak również stwierdził, że część senatorów i posłów bardziej niż z królem wiązała swoje kariery polityczne z ambasadą rosyjską [11, s. 36]. Adam Danilczyk stwierdził, że stronnictwo królewskie składało się w przeważającej części z półmagnaterii oraz zamożnej i średniej szlachty, zawdzięczającej wywyższenie królowi [8, s. 35].

Czy stronnictwo regalistyczne posiadało program polityczny, oczywiście rozumiany w bardzo ogólny i szeroki sposób, odpowiadający warunkom osiemnastowiecznego parlamentarizmu? Na bezprogramowość stronnictwa wskazywało wielu autorów, jednak nie wykluczając możliwość chęci konstruktywnego działania regalistów. Na przykład Richard Butterwick stwierdził, że większość zwolenników króla można określić jako regalistów, ale nie monarchistów, ponieważ popierali jego politykę bardziej w nadziei na awanse niż dla programu „oświeconej monarchii” [4, s. 206-207] Obecny jest w literaturze przedmiotu (zwłaszcza w pracach dotyczących działania opozycji) pogląd, jakoby stronnictwo królewskie takiego programu nie wypracowało, nie do końca jest słuszny. Na przykład przedstawiciele łódzkiego ośrodka badań nad parlamentaryzmem (Wojciech Szczygielski, Witold Filipczak) wspominają o programie oświeceniowego monarchizmu [10, s. 3; 33, s. 118-119].

Według Jolanty Choińskiej-Miki, która szerzej niż inni znawcy dziejów sejmikowych analizowała zagadnienia formalno-taktyczne, na

przebieg i uchwały sejmików miały wpływ czynniki zewnętrzne (napływające drogą oficjalną i nieoficjalną informacje o wydarzeniach w skali szerszej, to jest ogólnopaństwowej oraz lokalnej, a także działania o charakterze propagandowo-agitacyjnym) i wewnętrzne, czyli ich struktura społeczna oraz relacje między uczestnikami [5, s. 61]. Dzięki autorytetowi senatorowie oddziaływali na obrady sejmików, najczęściej stosując metody agitacji i perswazji, dążąc też do osobistej kontroli sytuacji na sejmiku, zwłaszcza w momentach większych napięć politycznych [5, s. 68]. Kontrolę tę ułatwiała mała liczba uczestników sejmików, w znacznej części skoligaconych ze sobą. Senatorowie korzystali zatem z pomocy krewnych i stronników.

Według schematu wypracowanego na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVIII w. Stempkowski umacniał w dalszych latach stronnictwo regalistyczne na Ukrainie. Stał się niekwestionowanym przywódcą stronnictwa w województwie kijowskim [12, s. 83-103; 13, s. 33]. W 1775 r. zakupił od Stanisława Lubomirskiego klucz łabuński na Wołyniu, gdzie powstała około 1780 r. wspaniała rezydencja zaprojektowana przez Efraima Szregera (koszty budowy i utrzymania pałacu stały się później jedną z przyczyn bankructwa Stempkowskiego) [3, s. 281; 9, s. 255; 20, s. 291]. Tak pałac w Łabuniu i okolice opisywał w 1787 r. starosta inflancki hrabia Kazimierz Konstanty de Bröl Plater: *„nie wypowiedzianie jednak i dzisiaj cieszyła pozycja pałacu Łabuńskiego w czasie acz smutnym, i w barwie zimowej wesołość sytuacji swej ukazującego, która pewnie miłszą i okazalszą być musi w lecie, już dla powabnych widoków miasteczka z jednej strony, z drugiej wzgórków, dolin i różnych natury odmian, już dla rzeki, która pod samym pałacem groblą wstrzymana, nie tylko obszernym rozlewa się stawem, ale śliczną i obszerną kaskadą pod samymi oknami, oko widza nasycy. Z części zaś pałacu najozdobniejszymi są sień wspaniała ze wschodami, sala w kolumny porządku jońskiego marmoryzowana, balkon długi i szeroki od facjaty na kaskadę obróconej i perystyl od wjazdu z ośmiu kolumnami na dziesięć przynajmniej łokci wysokimi”* [17, s. 90]. Według pamiętnikarza i klienta Stempkowskiego, Jana Duklana Ochockiego, pałac w Łabuniu *„poczęli naśladować*

możniejsi, a w niedługim przeciągu czasu i mniej majątni postawili sobie porządniejsze domy i umeblowali je przesadzając się na zbytki” [26, s. 51]. Dzięki budowie rezydencji kasztelan kijowski nie musiał jeździć do domów sympatyków polityki królewskiej lub wahających się co do wyboru opcji politycznej. Teraz wszyscy, którzy chcieli się z nim spotkać, przyjeżdżali do Łabunia. To rozwiązanie bardziej odpowiadało znaczeniu senatora, a ponadto okazało się korzystniejsze z powodów taktycznych (gospodarz zyskiwał przewagę w negocjacjach). Tutaj mógł, jak to ujął Antoni J. Rolle, ucztować z „panami braćmi”, prezentować jowialny sposób bycia, sypać dykteryjkami [28, s. 28]. Według Agnieszki Kamińskiej w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVIII w. Stempkowski przebywał przeważnie w Warszawie, skąd wyjeżdżał na Wołyń w okresie Bożego Narodzenia i styczniowych kontraktów dubieńskich oraz w związku z sejmikami deputackimi w lipcu, a w latach sejmowych pozostawał tam do sejmików poselskich w sierpniu [14, s. 388]. Z Warszawy przywoził zazwyczaj przywileje i ordery dla działaczy stronnictwa regalistycznego.

Rezydencje innych przywódców regalistycznych również były ośrodkami, gdzie cementowało się stronnictwo. Na przykład dom sędziego ziemskiego żytomierskiego Adama Bukara, z którym się przyjaźnił Stempkowski, w Januszpolu prowadzony był na wysokiej stopie, stanowił kuźnię młodych aktywistów, gospodarz miał bliskie stosunki z wieloma rodzinami magnackimi i szlacheckimi [19, s. 218]. Seweryn Bukar, syn sędziego ziemskiego żytomierskiego, pisał o konflikcie ojca z sąsiadami, lecz „gdy się przekonali o prawości mego ojca może też ulegając przewadze jego, którą miał jako lubiony przez króla i połączony ścisłą przyjaźnią ze Stępkowskim, wojewodą kijowskim, tyle znaczenia w województwie mającym, później więc skłonni mniej lub więcej serca swoje, a zażyłość sąsiedzka utworzyła się i coraz wzrastała” [27, s. 6]. W tej atmosferze rozwijały się stosunki klientalne, nawet wybitny znawca i propagator badań zjawiska nieformalnych systemów władzy w czasach nowożytnych Antoni Mączak nazwał krewnego sędziego Bukara i pamiętnikarza Ochockiego „klientem doskonałym”, a dwory pańskie „sceną

dla klientów” [21, s. 275, 284] (czasem badacze tej problematyki mają tendencje do nadmiernego tropienia zjawiska klientyzmu).

W końcu lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych XVIII w. stronnictwo regalistyczne zyskało poważnego przeciwnika politycznego w postaci byłego przyjaciela Stempkowskiego, hetmana wielkiego koronnego Franciszka Ksawerego Branickiego, który zmontował stronnictwo białocerkiewskie (hetmańskie), zyskując znaczne poparcie między innymi w województwie kijowskim [13, s. 38-39; 22, s. 217-220]. Zofia Zielińska oceniła, że różnica Branickiego na tle innych przywódców magnackiej opozycji polegała, prócz stosunku do hetmaństwa, „na jego szczególnej pozycji w Petersburgu, wynikłej z zażyłości z Potiomkinem, sympatii oraz życzliwości Katarzyny II, poślubienia Rosjanki, która była prawdopodobnie naturalną córką imperatorowej. Karierę ułatwiały mu też cechy indywidualne: spora doza sprytu, duży tupet, stosowana zręcznie i bez skrupułów demagogia” [36, s. 201].

Na sejmie delegacyjnym z lat 1767-1768 dokonano gruntownej reformy sejmikowania [18, s. 282], co miało wpływ na przebieg sejmiku w Żytomierzu w 1786 r. Zaczęła obowiązywać zasada większości głosów we wszystkich zgromadzeniach sejmikowych, zakazano podejmowania uchwał podatkowych, prawa wyborcze ograniczono cenzusem wieku (czynne od 18 lat, bierne od 23 roku życia), bierne prawo wyborcze ograniczono tylko do posesjonatów. Powyżej opisana reforma miała poważne konsekwencje dla dalszego funkcjonowania również sejmiku w Żytomierzu. Nie udało się usunąć ze zgromadzeń szlachty-gołoty, która mogła uczestniczyć po uznaniu jej przez innych obradujących za „dawnych familiantów”, a więc niejako byłych obywateli ziemskich, którzy choć utracili posesję, zachowali prawa polityczne. Stąd stronnictwo liczniej reprezentowane na sejmiku miało zapewnione zwycięstwo w czasie tak zwanego „kreskowania”, a opozycja nie mogła zerwać obrad. laudów i instrukcji. W latach osiemdziesiątych XVIII w. powrócono do praktyki zwożenia na sejmiki ubogiej szlachty w celu zapewnienia kresek kandydatom popieranym przez poszczególne stronnictwa lub prreforsowania stosownych.

Według Witolda Filipczaka Stanisław August Poniatowski w latach 1783-1784 starał

się zorganizować partię dworską we wschodniej Rzeczypospolitej [12, s. 82-83]. Celem tych starań miała być koordynacja działań regalistów w województwach kijowskim, braclawskim, wołyńskim, czernihowskim, podolskim i w ziemi chełmskiej. Niewątpliwie Stempkowskiemu dodał król w województwie kijowskim nowego przywódcę w osobie wojewody ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego, z którym wiązał niewątpliwie nadzieje na wzmocnienie stronnictwa regalistycznego. Zresztą w 1784 r. Stanisław August Poniatowski rozważał nadanie urzędu wojewody kijowskiego dotychczasowemu wojewodzie ruskiemu. System opierający się na Szczęsnym Potockim załamał się wobec jego opozycyjnej postawy na sejmie 1784 r. [12, s. 83; 29, s. 123].

Po sprzedaży Szczęsnemu Potockiemu w 1785 r. dowództwa dywizji ukraińskiej i podolskiej oraz stopnia generała lejtnanta Stempkowski nadal pełnił istotną rolę na Ukrainie, tym bardziej że miał perspektywę uzyskania urzędu wojewody kijowskiego po ustanowieniu kurateli nad chorym umysłowo Stanisławem Lubomirskim i zrzeczeniem się przez niego urzędu. Już na początku lutego 1783 r. jedna z gazet pisanych donosiła: „*Facjenda o województwo kijowskie nie jest jeszcze dokończona, JW. Stępkowski daje 1000 dukatów, książę zaś Lubomirski 2 000 dukatów statecznie domaga się, a to dlatego, iż wie, że po Stępkowskim kasztelaną weźmie Bierzyński, kasztelan żytomierski, po Bierzyńskim Pruszyński, kasztelan owrucki, a po Pruszyńskim który z podkomorzych, każdy zaś nie darmo, a na pierwszego może by i nic nie przypadło. Księżu Aleksandrowi (Lubomirskiemu – przyp. T.S) miała się dostać która z namienionych kasztelanii, gdyby była facjenda bez pieniędzy udała się*” [25, s. 216].

22 lutego 1785 r. Stempkowski został wojewodą kijowskim, gdy Stanisław August Poniatowski stracił złudzenia co do lojalności Szczęsnego Potockiego (kasztelanem kijowskim został książę Aleksander Lubomirski [14, s. 389]. 11 lipca 1785 r. w Żytomierzu odbyło się uroczyste powitanie nowego wojewody, gdzie oficjalnie odczytano przywilej królewski, a następnie do późnej nocy trwało ucztowanie, przy muzyce, biciu z armat i radosnych okrzykach [23, s. 105]. Tak Stempkowskiego z tego okresu pamiętał Kajetan Koźmian:

„*Widziałem go w Lublinie już w cywilnym mundurze województwa kijowskiego, w białym żupanie, w niebieskim kontuszu z czarnymi wyłogami, przy orderach. Był wzrostu wysokiego, chudy, barczysty, twarzy okrągłej, z czupryną podgoloną, z wąsami małymi, po szwedzku wystrzyżonymi. Twarz jego nie okazywała tej srogości, jaką się wstawił*” [16, s. 330]. Stanisław August Poniatowski niezmiennie widział w nim ostoję swojego stronnictwa. Przed zjazdem kaniowskim, kiedy usilnie jednał zwolenników, żądał od biskupa włocławskiego i pomorskiego Józefa Ignacego Rybińskiego, że w województwie kijowskim będzie z wojewodą Stempkowskim „*swoje i familii swojej łączył zdanie i staranie powolne dla mnie*” [35, s. 359]. Zresztą na trasie do Kaniowa król zatrzymał się w Łabuniu, gdzie obowiązki gospodarza pełnił w zastępstwie sędziego ziemskiego Adam Bukar. Stempkowski miał pilnować spraw w Warszawie, gdzie faktycznie sprawował funkcję prezesa Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej, ponieważ hetman wielki litewski Michał Kazimierz Ogiński, jako przeciwnik tej instytucji i króla, na posiedzeniach bywał rzadko [6, s. 114].

W połowie lat osiemdziesiątych XVIII w. nastąpiła konsolidacja opozycji w trudnym czasie afery Dogrumowej [7, s. 47-81; 8, s. 53]. Żona majora rosyjskiego, Maria Dogrumowa (niektóre źródła podają nazwisko Ugriumowa) w 1784 r. przekazała wiadomość, że książę Adam Kazimierz Czartoryski wspólnie z hetmanem Branickim i Antonim Tyzenhauzem zlecili jej otrucie króla. Stanisław August Poniatowski nie uwierzył jej, dlatego Dogrumowa skontaktowała się z księciem Czartoryskim, twierdząc, że to król zlecił jej otrucie przywódcy opozycji sejmowej. Wkrótce aferę wyciszono, a sąd marszałkowski ustalił, że była ona wielką mistyfikacją. Dogrumowa została skazana na dożywotnie więzienie. Pod pozorem chrzcin hetmańskiego syna opozycjoniści zebrali się najpierw w Białej Cerkwi. W lecie 1785 r. do rezydencji Szczęsnego Potockiego zjechali Branicki i Ignacy Potocki [8, s. 55; 29, s. 123]. Stempkowskiego niepokoiło zbliżenie hetmana Branickiego ze Szczęsnym Potockim, którzy wzajemnie odwiedzają się w Białej Cerkwi i Humaniu, w czym pośredniczy i uczestniczy marszałek nadworny litewski Ignacy Potocki [15, s. 46]. Wojewoda kijowski informował

również, że książe Adam Kazimierz Czartoryski z żoną Izabelą z Flemingów gościł w lipcu 1786 r. w Tulczynie, a także wybierali się do Białej Cerkwi [1, s. 917]. Wysłannicy hetmana Branickiego kaptowali głosy przyszłych wyborców, zwłaszcza w powiecie owruckim. Stempkowski ostrzegał króla: „*niech Pan Miłościwy przygotowuje się wcześniej, bo się bez wielkiej historii nie obejdzie*” [15, s. 50]. Kandydatami ich stronnictwa do poselstwa byli: pułkownik Konstanty Janikowski, pułkownik Józef Zajączek i stolnikowicz owrucki Jan Świeykowski.

Stempkowski również nie szczędził sił i środków w przygotowaniu sejmiku przedsejmowego. Proponował królowi zawarcie ugody ze stronnictwem Branickiego poprzez dopuszczenie do „planty” przedwyborczej Zajączka lub Janikowskiego. Jednak Stanisław August Poniatowski w liście do wojewody kijowskiego z 30 lipca 1786 r. nie godził się na zawieranie jakichkolwiek porozumień, nie życzył sobie zwłaszcza jako posła Zajączka [2, s. 571]. Król wyraźnie odwoływał się do uzgodnień, jakie zapadły przed wyjazdem Stempkowskiego z Warszawy. Według nich kandydatami na posłów stronnictwa regalistycznego mieli być (wymieniam w kolejności podanej przez Stanisława Augusta Poniatowskiego): miecznik Grocholski (w liście brak imienia, dlatego mógł to być miecznik koronny Franciszek Ksawery Grocholski lub miecznik kijowski Aleksander Grocholski), podczaszy litewski Filip Nereusz Olizar, podkomorzy żytomierski Józef Bierzyński, sędzia ziemski kijowski Hilary Chojecki, pułkownik Jan Stempkowski (syn wojewody kijowskiego) i Ignacy Golejewski, a gdyby ktoś nie wyraził zgody na kandydowanie lub nie przyjechał, to podstarosta żytomierski Józef Morzkowski lub podkomorzyc kijowski Jan Nepomucen Rybiński. Początkowo król planował wystawienie Marcina Badeniego, ale nic z tych planów nie wyszło [24, s. 30]. Stanisław August Poniatowski pisał: „*Nie można nam być szczodrymi w dozwalaniu przeciwnym żądanych przez nich posłów, ponieważ codziennie mnie dolatują wiadomości o ich zamysłach, jedynie ugryzienie za cel mających. A zatem trzeba i nam się pokazać i w przyjaciół i w rezolucją dostatnimi. Przy dobrej sprawie godzi się i należy być odważnymi. Wszak my biedy i gwałtu nie zaczynamy, ale*

oprzeć się violencyom i niesprawiedliwemu nagabaniu i sam Pan Bóg pozwala” [15, s. 50].

Jeszcze na kilka dni przed rozpoczęciem sejmiku Stempkowski pojechał do Białej Cerkwi na zaproszenie Branickiego [15, s. 54-55]. Wskutek uporu gospodarza rozmowy nie przyniosły efektu w postaci ugody, mimo włączenia się w negocjacje hetmanowej Branickiej. Zatem Stempkowski 17 sierpnia 1786 r. udał się do Żytomierza, gdzie daremnie przez kilka dni oczekiwał na przybycie Branickiego, w międzyczasie goszcząc szlachtę. Według jego relacji w sobotę, czyli 19 sierpnia 1786 r. napłynęła z okolic Białej Cerkwi, Smiły i Lisianki pod wodzą braci Kalińskich (pisarza grodzkiego żytomierskiego Mikołaja i regenta ziemskiego kijowskiego Jakuba) butna i zbrojna szlachta czynszowa w liczbie 3 000. Utrzymał, że prawdziwej szlachty było ledwie 1 000, reszta stanowiła rozmaita „hołotę” przysłaną przez starostę szczyrzeckiego Franciszka Piotra Potockiego i starostę guzowskiego Antoniego Protazego (Prota) Potockiego. Książę Franciszek Ksawery Lubomirski przysłał 400 żołnierzy przebranych w mundury wojewódzkie. Wobec argumentu siły Stempkowski wszystkich musiał uznać za wyborców. Usiłował wprawdzie negocjować z Kalińskimi, ale otrzymywał odpowiedź: „*tak być musi jak pan hetman chce, nikogo innego nie puścimy*” [15, s. 55]. W tym momencie przebywało tylko dwóch znaczących urzędników – przedstawiciele stronnictwa hetmańskiego: sędzia ziemski owrucki Michał Pawsza i pisarz ziemski kijowski Teodor Tadeusz Paszkowski. Sprowadzonym przez zwolenników Branickiego ludziom przyrzekano protekcję w Trybunale Koronnym, w czasie organizowanych pijatyk odgrządzali się oni, że rozsiekają kandydatów królewskich.

W obozie regalistycznym nastąpiła również mobilizacja. Tym razem Stempkowskiego wspierali podkomorzy żytomierski Józef Bierzyński i unicki metropolita kijowski Jason Smogorzewski (w latach 1782-1783 miał miejsce konflikt Stempkowskiego ze Smogorzewskim o przywództwo nad stronnictwem regalistycznym w województwie kijowskim [30, s. 231-234]. Agnieszka Kamińska skonstatowała na podstawie analizy źródeł, że oprócz metropolity Smogorzewskiego wspierali Stempkowskiego kasztelan owrucki Michał Józef Trzeciak i podczaszy litewski Filip Nereusz Olizar [14, s. 389].

Wojewoda kijowski miał rozeznanie w przeciwnym obozie przez płatnych informatorów. Kasztelan owrucki Trzeciak i podczaszcy Olizar przyprawili 500 szlachty. Oprócz Pawszy i Paszkowskiego wszyscy urzędnicy podzielali stanowisko stronnictwa regalistycznego, a „*niejeden z nich bracią zagonową z sobą też przyprawił; obywatelstwo z jego strony było liczniejsze; gorętsi odzywali się, że na wszystko są gotowi i pójdą nawet na szable, byle król o ich żonach i dzieciach pamiętał. Choć partya była mniej od hetmańskiej szalona, wojewoda widział, że sejmik mógł się po hajdamacku, z niematem nawet krwi rozlewem zakończyć*” [15, s. 55].

Sejmik województwa kijowskiego, zwołany na 21 sierpnia 1786 r., należał do najbardziej burzliwych. Stempkowski, chcąc utrzymać równowagę obu stronnictw i zapobiec rozlewowi krwi, umówił się z księdzem oficjałem kijowskim Michałem Pałuckim, że ten pozamyka wszystkie kościoły, klucze będzie trzymać przy sobie i nikomu bez kartki wojewody kijowskiego nie otworzy drzwi. Jednak wydarzenia potoczyły się inaczej. Mianowicie Kalińscy i ich ludzie w nocy z 20 na 21 sierpnia (z niedzieli na poniedziałek) otoczyli wszystkie kościoły i cerkwie, poodbijali o świcie zamki, opanowali miejsca wyborów gwałtem. Uzbrojeni w szable i pistolety otoczyli nawet dom Stempkowskiego, który w istocie rzeczy został uwieczony.

Zaczęły się negocjacje, a właściwie targi pod groźbą użycia siły. Stempkowski już zgadzał się na wybór posłów proponowanych przez stronnictwo hetmańskie, czyli Janikowskiego, Świeykowskiego i generała majora Michała Zielonkę. Z tłumy dały się słyszeć okrzyki przeciwko kandydatom – posłom poprzedniego sejmu, „*bo byłby dictator perpetuus*” [15, s. 56]. Stempkowskiemu udało się dotrzeć do kościoła – miejsca obrad dopiero o godzinie trzeciej po południu, gdzie marszałkiem obrano podkomorzego żytomierskiego Józefa Bierzyńskiego. Sędzia Adam Bukar zamierzał zgłosić manifest kwestionujący legalność zgromadzenia z powodu tak późnego rozpoczęcia obrad, ponieważ zgodnie z prawem sejmik powinien się zacząć przed południem. Z tego powodu powstało nowe zamieszanie. Stempkowski, chcąc uspokoić nastroje, zaprosił wszystkich na obiad. Ponadto zgodził się na trzech kandydatów hetmańskich,

a także wpłynął na sędziego Bukara, aby ten wycofał manifest.

Pomimo starań metropolity Smogorzewskiego, nazajutrz tłumy zwolenników Branickiego nie wpuściły urzędników na miejsce obrad do kościoła. Dlatego Stempkowski musiał sam zagać sesję i zgłosić kandydatów narzuconych przez stronnictwo hetmańskie. Pięciu posłów na sejm wybrano jednomyślnie, natomiast wobec braku szóstego kandydata z tłumy padła kandydatura pułkownika Jana Stempkowskiego. Oponował przeciwko temu jego ojciec – wojewoda kijowski, ale w swoim proteście pozostał osamotniony. Ostatecznie posłami zostali: pułkownik Janikowski, pułkownik Zajączek, stolnikowicz owrucki Świeykowski, łowczy koronny Celestyn Czaplic, podkomorzyc kijowski Jan Nepomucen Rybiński i pułkownik Stempkowski [8, s. 189]. Wybór posłów był miarą niepowodzenia stronnictwa regalistycznego, ponieważ przeszli wszyscy kandydaci Białej Cerkwi, jak również Czaplic i Rybiński wykazywali zachowania opozycyjne podczas sejmu [13, s. 167]. Kolejną porażką regalistów stanowiło umieszczenie w instrukcji punktu w sprawie usunięcia z dekretu dogrumowskiego, który wymieniał osoby odpowiedzialne za niesłuszne oskarżenie, nazwiska Branickiego (został nieco złagodzony) [8, s. 104; 13, s. 167-168; 14, s. 389].

Wprawdzie Stempkowski w listach do króla starał się wskazywać na drobne sukcesy sejmiku, jak również trudności w forsowaniu stanowiska królewskiego. Pisał, że „*w takiej robocie jak żyje nie był; i zdrowie i worek kosztuje jak nigdy dotąd, a zręcznie przed nieprzyjacielem stanąć, niż z taką hulastrą mieć do czynienia [...] wszystko to są skutki trybunałów, że ich słabo pilnujemy; niech tylko ukróci się mocy w trybunałach, to po sejmikach burmistrzować nie będą. Masz WKMś w województwie urzędników i znaczniejszych obywateli przywiązanych, ale sam ja tumultu bronilem, boby w nim najlepsi i najwierniejsi może wyginęli; zgraja napędzona za pieniądze zrobiłaby wszystko, nieznaną i nie znającą znaczniejszych obywateli*” [15, s. 57]. Stanisław August Poniatowski miał pretensje do przywódcy stronnictwa regalistycznego w województwie kijowskim o wycofanie manifestu sędziego Bukara, czyli zablokowanie zerwania sejmiku.

Witold Filipczak stwierdził, że czytając korespondencję Stanisława Augusta Poniatowskiego odnosi się wrażenie, iż regaliści kijowscy byli kierowani jednoosobowo przez Stempkowskiego [12, s. 98]. Według niego niemożliwa do przyjęcia jest koncepcja, że Stempkowski mógł działać tak samodzielnie. Jednak w innym miejscu autor ten napisał, że Stempkowski w tym okresie pozostawał niekwestionowanym przywódcą regalistów w województwie kijowskim, praktycznie monopolizując kontakty z królem i jego otoczeniem [12, s. 101]. W latach 1783-1788 zachwiana została pozycja Stempkowskiego jako lidera, najpierw przez jego konflikt z metropolitą kijowskim Smogorzewskim, później przez forsowanie przez Stanisława Augusta Poniatowskiego przywództwa Szczęsnego Potockiego i usuwanie do drugiego szeregu Stempkowskiego, wreszcie – po utracie złudzeń co do lojalności wojewody ruskiego – konflikt wojewody kijowskiego z podkomorzym zytomierskim Józefem Bierzyńskim. W tej

sytuacji Stempkowski wykazywał coraz większą frustrację, próbując układać się z przywódcami zgrupowanymi wokół Białej Cerkwi, dążąc do zawarcia kompromisów, co nie podobało się królowi.

Walka polityczna stronnictw powodowała, że sejmik województwa kijowskiego w Żytomierzu w 1786 r. był burzliwy, poszczególni działacze starali się sprowadzić jak największą rzeszę zwolenników, często zachowujących się agresywnie, próbujących wymusić korzystne dla siebie kandydatury i uchwały. Trzeba pamiętać, że ówczesne ugrupowania polityczne nie stanowiły monolitu (współczesne sformalizowane partie również mają problemy z utrzymaniem linii politycznej). Zdarzało się, że popierany kandydat nie spełniał oczekiwań przywódców stronnictwa, a mimo to nadal go protegowano. Na przykład Jan Nepomucen Rybiński, czterokrotny poseł kijowski, już w 1786 r. przeszedł wraz z bratem, biskupem kujawskim Józefem Rybińskim, do opozycji [32, s. 197].

BIBLIOGRAFIA

1. Biblioteka im. Czartoryskich w Krakowie. – nr 698.
2. Biblioteka im. Czartoryskich w Krakowie. – nr 930.
3. Brzezińska-Marjanowska W. Klasycystyczna architektura pałacowa na Wołyniu ok. 1780-1831 // Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej. – t. I. – red. W. Walczak, K. Łopatecki. – Białystok : Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, 2010.
4. Butterwick R. Polska rewolucja a kościół katolicki 1788-1792. – Kraków : Acana, 2012.
5. Chońska-Mika J. Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów. – Warszawa : Wydawnictwo Sejmowe, 1998.
6. Czaja A. Między tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786-1789. – Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.
7. Danilczyk A. Afera Dogrumowej a konsolidacja opozycji antykrólewskiej 1785-1786 // Kwartalnik Historyczny. – R. 111. – 2004. – nr 4.
8. Danilczyk A. W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786 roku. – Warszawa : Wydawnictwo Neriton, 2010.
9. Encyklopedia kresów. – Kraków : Kluszczyński Wydawnictwo, 2004.
10. Filipczak W. Opozycja antykrólewska wobec systemu rządów Rady Nieustającej na sejmie 1786 roku // Acta Universitatis Lodzianis. – Folia Historica 38. – 1990.
11. Filipczak W. Sejm 1778 roku. – Warszawa : Wydawnictwo Semper, 2000.
12. Filipczak W. Stronnictwo regalistyczne w województwie kijowskim 1780-1782 // Przegląd Nauk Historycznych. – R. 8. – 2009. – nr 1(9).
13. Filipczak W. Życie sejmikowe prowincji wielkopolskiej w latach 1780-1786. – Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012.
14. Kamińska A. Stempkowski (Stępkowski) Józef Gabriel h. Suchekomnaty (zm. 1793) // Polski Słownik Biograficzny. – t. 43. – z. 178. – Warszawa-Kraków 2005.
15. Korespondencja krajowa Stanisława Augusta z lat 1784 do 1792 / wyd. B. Zaleski. – Poznań : Księgarnia Jana Konstantego Żupańskiego, 1872.
16. Koźmian K. Pamiętniki. – t. I. – Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1972.
17. Kraszewski J. I. Podróż króla Stanisława Augusta do Kaniowa w r. 1787 podług listów Kazimierza Konstantego hrabiego de Bröl Platera, starosty Inflantskiego. – Wilno : Nakładem Józefa Zawadzkiego, 1860.
18. Kriegerseisen W. Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku. – Warszawa : Wydawnictwo Sejmowe, 1991.
19. Libera Z. O pamiętnikach Seweryna Bukara // Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku ofiarowane

- Profesorowi Jerzemu Michalskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin / red. Ł. Kądziała, W. Kriegseisen, Z. Zielińska. – Warszawa : Wydawnictwo Semper, 1994.
20. Lorentz S. Efraim Szreger architekt polski XVIII wieku. – Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.
 21. Mączak A. Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI – XVIII w. – Warszawa : Wydawnictwo Semper, 1994.
 22. Michalski J. Sejmiki poselskie 1788 roku, w: idem, Studia historyczne z XVIII wieku. – t. I: Polityka i społeczeństwo. – Warszawa: Wydawnictwo Stentor, 2007.
 23. Muzyka w czasopiśmie polskim XVIII wieku. Okres stanisławowski (1764-1800). Bibliografia i antologia / oprac. J. Szwedowska. – Kraków : Polskie Wydawnictwo Muzyczne, 1984.
 24. Mycielski M. Marcin Bałeni [1751-1824]. Kariera kontuszowego ministra. – Warszawa : Wydawnictwo Krupski i S-ka, 1994.
 25. Ostrowski T. Poufne wieści z oświeczonej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782 / oprac. R. Kaleta. – Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1972.
 26. Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego. – t. I / wyd. J. I. Kraszewski. – Wilno : Nakładem Józefa Zawadzkiego, 1857.
 27. Pamiętniki Seweryna Bukara / wyd. J. I. Kraszewski. – Drezno : Nakładem Józefa Ignacego Kraszewskiego, 1871.
 28. Rolle A. J. Wybór pism. – t. II / oprac. W. Zawadzki. – Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1966.
 29. Rostworowski E. Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim. – Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1957.
 30. Srogosz T. Konflikt kasztelana kijowskiego Józefa Gabriela Stempkowskiego z metropolitą kijowskim Jasonem Smogorzewskim w latach 1782-1783 // Rozdroża. Polsko-ukraiński dyskurs humanistyczny / red. R. Dymczyk, I. Krywoszeja, N. Morawiec. – Częstochowa-Humań-Poznań : Wydawnictwo „Taurus”, 2013.
 31. Srogosz T. Początki budowy stronnictwa królewskiego na Ukrainie przez Józefa Gabriela Stempkowskiego (koniec lat sześćdziesiątych – początek siedemdziesiątych XVIII w.) // Przegląd Nauk Historycznych. – 2006. – R. 5. – nr 1(9).
 32. Stroynowski A. Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej. Studium z dziejów kultury politycznej. – Łódź : Wyższa Szkoła Studiów Międzynarodowych w Łodzi, 2005.
 33. Szczygielski W. Oświeceniowy elitaryzm w Polsce w XVIII w. // Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. – 1976. – Seria I. – z. 4.
 34. Tomczyk G. Stronnictwo królewskie na sejmie 1776 roku // Acta Universitatis Lodziensis. – Folia Historica 49. – 1993.
 35. Wysocki J. Józef Ignacy Rybiński biskup włocławski i pomorski 1777-1806. Zarys biograficzny na tle rządów diecezją. – Rzym : Instytut Studiów Kościelnych, 1967.
 36. Zielińska Z. Listy Ksawerego Branickiego do Grigorija Potiomkina (1788-1789) // Świat pogranicza / red. M. Nagielski, A. Rachuba, S. Górzyński. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2003.

Рецензенти: Сінкевич Є. Г, д.і.н., проф.
Smoliński Aleksander, dr hab., prof.

© Srogosz Tadeusz, 2014

Дата надходження статті до редколегії 28.09.2014 р.